

Marcinkowski, Roman

"Okaz Mu Panie miłosierdzie swoje"

Notatki Płockie 51/3-208, 4-5

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na kilka godzin przed pogrzebem, w dniu 21 września kondukt żałobny przejechał ulicami miasta. Na placu Narutowicza czekali pracownicy TNP, Biblioteki im. Zielińskich oraz uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego. Uroczystości żałobne odbyły się w kościele Farnym pw. Św. Bartłomieja.

Wartę honorową przy trumnie Zmarłego zaciągnęli m.in. Prezes i członkowie Zarządu TNP, Oddziałów TNP w Sierpcu, Wyszogrodzie i Łęczycy.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele parlamentu, m.in. Minister Skarbu, poseł Wojciech Jasiński, Jolanta Szymanek-Deresz i Sylwester Wiśniewski oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Płocki Michał Boszko i Prezydent Miasta Płocka Mirosław Milewski. Obecne były bardzo liczne delegacje oraz setki mieszkańców Płocka. Śpiewał chór „Minstrel” z Małachowianki.



Warta honorowa członków Zarządu TNP. W pierwszym rzędzie od prawej prof. nzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski - obecny Prezes TNP

Ksiądz Biskup Roman Marcinkowski w Słowie Wprowadzającym nakreślił sylwetkę Zmarłego.

Bp ROMAN MARCINKOWSKI

Okaż Mu Panie miłosierdzie swoje

21 sierpnia 1922 i 18 września 2006 roku to daty urodzin i śmierci spinające jak klamra życie śp. doktora Jakuba Chojnackiego, bardzo zasłużonego dla Płocka i Mazowsza, człowieka z pasją oddanego instytucjom i organizacjom, w których pracował, a zwłaszcza Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, w którym przez 34 lata pełnił funkcję Prezesa.

Był człowiekiem dialogu; budowania mostów między ludźmi, niezależnie od przekonań politycznych i religijnych; otwartym na ludzkie problemy, spieszącym z pomocą potrzebującym; nie przywiązanym do dóbr materialnych – mieszkał przy ulicy Zduńskiej w bardzo skromnym mieszkaniu; szanującym instytucje Kościoła i jego wkład w życie Narodu.

Obdarzony był pogodnym usposobieniem, poczuciem humoru, wymagającym od siebie i innych, szczerze zatroskanym o małą ojczyznę, jaką był dla niego Płock, z którym związał się od 1943 roku. W imieniu Biskupa Płockiego profesora dr. hab. Stanisława Wielgusa, który z inicjatywy Zmarłego został Honorowym Członkiem Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz swoim własnym pragnę Mu dzisiaj, przy Jego trumnie w płockiej farze, świętującej w tym roku 650-lecie, serdecznie podziękować za sprowadzenie przed 24 laty do naszej katedry kopii romańskich Drzwi Płockich.



Bp Roman Marcinkowski i ks prof. dr hab. Wojciech Góralski



Najbliżsi żegnają śp. Jakuba Chojnackiego

Chcę przywołać wypowiedziane 28 lutego 1982 r., to jest w dniu ich poświęcenia, słowa ówczesnego Biskupa Płockiego Bogdana Sikorskiego: *Katedra płocka zawdzięcza wspaniałą kopię Drzwi Płockich Prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego, panu inżynierowi dr. Jakubowi Chojnackiemu. Pan Prezes przez 11 lat nieustrudzenie zabiegał o wykonanie tej kopii, pokonując z podziwu godnym poświęceniem rozliczne trudności. Panu Prezesowi z całego serca dziękuję za trud i ofiarną pracę, które spełniły się na gruncie ukochania polskiej kultury i Płocka (Romańskie Drzwi Płockie 1154 – ok. 1430-1982, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 1982, s. 111).*



Ze śp. Zmarłym Jakubem Chojnackim łączy mnie ta sama ziemia sierpecka, z której pochodzimy. Miał zawsze do niej szczególny sentyment. Cieszył się z sukcesów swoich ziomeków i z ich szlachetnych działań, które dobrze służyły lokalnym wspólnotom. Dziś zatrzymujemy się przy trumnie kryjącej Jego doczesne szczątki, aby z pokorą prosić Chrystusa, by obdarzył go zbawieniem. Chrystus pierwszy zmarł, twychwał i ukazał nową perspektywę życia. Dzięki niemu rozumiemy, że śmierć jest pomostem przerzuconym pomiędzy życiem a życiem, po przekroczeniu tego mostu człowiek osiąga dojrzałość. W Chrystusie – śmierć jest życiem. Bez Chrystusa – życie jest śmiercią.

Łączę się w bólu i żałobie z najbliższymi śp. Zmarłego z Jego żoną, córką, synem i ich rodzinami. Wraz z poetą wołam do Miłosiernego Boga:

O Panie, co losy ludzkości dzierzysz w dłoni swej.

Stojących na progu wieczności do łona przyciągnąć chciej.

Niech Twe miłosierdzie o Boże, nadzieje zbawienia w pierś grzeszną tchnie.

Ze łzami wołamy w pokorze, o Panie, o Panie zmiłuj się.

Zmiłuj się nad Zmarłym i nad nami czkającym na swoją godzinę odejścia z tej Ziemi do Ciebie.